

# KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny na pocztę mk. 5 —  
z odnośnikiem do domu mk. 5.42

Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 4.70  
z odnośnikiem do domu mk. 5.—

Ogłoszenia: 30 lenyów od wiersza pelylowego z doliczeniem 50% dodatku drożyznianego.

Nr. 44.

Poznań, sobota dnia 22. lutego 1919

Rok XIV.

Poznań, dnia 21. lutego 1919.

## Stan sprawy polskiej.

Korzystając z powrotu do kraju p. Władysława Grabskiego z Kurcewa który bawił w Paryżu jako delegat Nacz. Rady Ludowej do Komitetu Narodowego od początku grudnia do 11. lutego, zacerpnęliśmy garść informacji o stanie sprawy polskiej na gruncie paryskim i konferencji pokojowej.

Widoki sprawy polskiej mówi p. Grabski — w ostatnich tygodniach się stale polepsza. Stało się to z kilku przyczyn. Raz wskutek przedstawienia całokształtu sprawy polskiej przez p. Romana Dmowskiego na specjalnych konferencjach z przedstawicielami 5 wielkich mocarstw, w których brał udział kierowniczy państw Ententy, na których Dmowski przemawiał 6 i pół godzin na przemian po francusku i angielsku. Expoé jego wywarło głębokie wrażenie, szczególnie na prezydenta Wilsona, który bardzo zainteresował się wywodami przedstawiciela Polski.

Po drugie skutkiem stanowiska Niemiec, które odmówiły przejścia komisji międzyalijankiej, mającej zbadać stan walorów alijankich, znajdujących się w bankach niemieckich i stan sekwestrowanych przez Niemców majątków obywateli państw koalicyjnych. Dalej bezcelne wystąpienie generała Winterfelda w Spa i jego dymisja, jako też zajęcie na konstytucyjnym w Weimarze, a zwłaszcza imperjalistyczna mowa Eberta, odsłaniająca stare, tak nam dobrze znane oblicze pruskie.

Wreszcie wiadomości o niezaprzestaniu zbrojeń w Niemczech oraz odmowa Niemiec na żądanie marszałka Foch'a, aby zaprzestali kroków nieprzyjacielskich przeciwko nam tutaj.

Wszystko to wskazywało na to, że Niemcy poczuli się znowu w sile, że jeżeli dziś przy warunkach zawieszenia broni stawiają opór, tem trudniej będzie narzucić im uciążliwe dla nich a zasłużone warunki pokojowe.

Prasa nietylko francuska, ale i angielska poczęła w całym szeregu artykułów wskazywać na to, że Niemcy nie są pokonane, że jedynym na to sposobem jest energiczne wystąpienie wobec podnoszącego głowę prusactwa, a zwłaszcza określenie wschodnich granic Niemiec przez stwerczenie silnej Polski, jak to n. p. nasz przyjaciel p. Gruvain żądał w wydaniu wieczornym „Journal des Débats” z 12. lutego, domagając się przywrócenia Polski w granicach z r. 1772.

Wykładnią wzmoczonego zresztą zainteresowania się koalicji sprawą polską, są coraz obfitsze czyny aliantów w sprawie naszej w ostatnich tygodniach.

W każdym razie są widoki, że program terytorjalny Komitetu Narodowego w Paryżu ma wszelkie szanse urzeczywistnienia na zachodzie. Co do granic wschodnich istnieją jeszcze w niektórych szczegółach wątpliwości.

Komitet Narodowy stoi bardzo silnie, jest przez wszystkich aliantów ceniony dla swoich doskonałych informacji w sprawach Polski i wschodnich wogóle, szczególnie zdanie Romana Dmowskiego jest bardzo cenione, bo wykazało się, że jego przewidywania i koncepcje polityczne się sprawdzały, jak przewidywanie z r. 1915 co do rozsypania się Rosji, z 1916 o konieczności rozebrania Austrii jako tworu sztucznego, a wreszcie w ostat-

nich czasach, że Rosja przez kilkadziesiąt lat nie będzie zdolna do stworzenia silnego państwa. Ostatni moment, coraz oczywistszy, wpływa także bardzo dodatnio na stosunek koalicji do naszej sprawy.

Polityka aliantów odnośnie do Polski da się podzielić stosownie do ich położenia geograficznego na kontynentalną Francji i Włoch i na zamorską Anglii i Ameryki. Francja ma silny i wybitny interes w stworzeniu potężnej Polski, Włochy nie mają z nami żadnego konfliktu a widzą w przyszłości konflikt między sobą a państwem czesko-słowackim, które popiera mocno pretensje Jugosłowian na wybrzeżu Adriatykiem.

Anglia zniszczywszy dzisiaj potęgę morską Niemców wypełniła cele swej polityki i nie ma tak wybitnego interesu w sprawie polskiej, jak nam by się zdawać mogło a co uważać należy za błąd polityki angielskiej, która daje Niemcom możność podźwignięcia się i zagrożenia Anglii w przyszłości.

Oczywiście najmniej interesuje Stany Zjednoczone polityka kontynentalna Europy, aczkolwiek i tam bliższe zapoznanie się z siłą i umysłowością niemiecką dobre dla sprawy naszej przynosi skutki.

## Przybycie gen. Duponta do Poznania.

Warszawa. (Pat.) Do Warszawy przybył wczoraj generał francuski Dupont w towarzystwie kilku oficerów ententy. Na dworcu powitał go hrabia Orłowski z ramienia sztabu. Był też obecny na powitaniu przedstawiciel kolonii francuskiej. General D. był wczoraj obecny na posiedzeniu Sejmu w loży dyplomatycznej. Przyjazd jego służy w związku z warunkami rozejmu. Dziś wieczorem o godz. 10 udaje się gen. D. do Poznania, gdzie weźmie udział w pracach nad ustaleniem warunków zawieszenia broni na froncie polsko-niemieckim.

## Trzecie posiedzenie Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Sala sejmowa napłniona była tuż przed rozpoczęciem obrad. Między publicznością zauważono byłego regenta ks. Lubomirskiego, dalej Janusza ks. Radziwiłła i członków poprzednich gabinetów. W loży dyplomatycznej przedstawiciele misji ententy. Początek posiedzenia o godzinie 4. i pół po poł. Między wnioskami znajduje się wniosek posła Witosa o odbudowie zniszczonych przez nawałnicę wojenną wsi i miasteczek. Wniosek ten uznano za nagły. Następnie marszałek Trempeżyński zabierając głos, poświęcił wspomnienie pamięci bohaterów z pośród żołnierzy narodowości polskiej, którzy polegli w wojnie światowej. Nie zapomniał także o tych, którzy obecnie w najtrudniejszych warunkach bronią granic Polski. W imieniu pierwszego Sejmu polskiego wyraził im głęboką cześć i uznanie. Następnie oznajmił marszałek, że pan Feliks Grabski, po swym dziadku, marszałku Izby z roku 1830 posiada polską łaskę marszałkowską, którą pragnie zwrócić państwu polskiemu. Marszałek oświadczył, że przyjął propozycję i wyraził serdeczne podziękowanie za przechowanie tej pamiętki narodowej.

Przestąpiono następnie do pierwszego punktu dziennego, t. j. deklaracji naczelnika Państwa, Pilsudskiego. Poprzedzony adjutantami wszedł komendant Pilsudski i wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że głównym jego staraniem i życzeniem w chwili objęcia urzędu naczelnika państwa, było zwołanie Sejmu ustawodawczego. Z chwilą zwołania się tego Sejmu uważa zadanie swe za speł-

nione. Pilsudski podziękował wszystkim, którzy pomagali mu w spełnieniu tego urzędu, a w szczególności p. Moraczewskiemu i Paderewskiemu i oświadczył, że obecnie składa swój urząd w ręce marszałka. Deklarację przerywano kilkakrotnie oklaskami.

Następnie marszałek oznajmił, że posłowie Korfianty, Witos, Daszyński, Stolarski, Ostachowski i stu kilkudziesięciu innych towarzyszy ze wszystkich stronnictw podali wniosek o zwrócenie władzy naczelnika państwa w ręce Józefa Pilsudskiego. Na wniosek posła Dombala Sejm przez akklamację powierzył ten przyjął. Zerwała się burza oklasków.

Marszałek wzywał sekretarzy, ażeby poprosili komendanta Pilsudskiego, żeby zaszczylił swą obecnością salę sejmową i przyjął zwróconą mu władzę. Przed przybyciem Pilsudskiego marszałek dał wyraz radości, że Sejm jednogłośnie swą uchwałą pokazał światu, że naród nasz dojrzał do rządzenia samym sobą.

Po wejściu na salę Pilsudskiego, marszałek zszedł ze stopni i podał naczelnikowi rękę. Następnie marszałek zwrócił się w kilku słowach do Pilsudskiego oznajmiając mu, że Sejm postanowił jednogłośnie powierzyć władzę naczelną w jego ręce.

Naczelnik państwa podziękował głęboko wznieszoną i oświadczył, że uważa uchwałę tę za wielką nagrodę za ciężką pracę całego swego życia. Wprawdzie postanowienie Sejmu stało się w sprzeczności z jego najsłodszyimi planami gdyż uważa, że ze swoją naturą czynną a nawet swoim uporem litewskim mało nadaje się do spełnienia urzędu który ma charakter przedewszystkiem polityczny. Wyraził nadzieję, że razem ze Simm zdoła wykonać testament, przekazany nam przez przodków i stworzyć Polskę wolną, niepodległą i istotnie zjednoczoną. (Huczne oklaski na wszystkich ławach poselskich — wolała: „Niech żyje Pilsudski!”)

Następnie naczelnik państwa opuścił salę, poczem marszałek powitał przedstawicieli ententy każdego z osobna. Kolejno zabrał głos prezes ministrów, p. Paderewski: W dłuższym przemówieniu zdał sprawę ze swej dotychczasowej czynności. Stwierdził następnie że poprzedniego gabinetu, który upadł, ponieważ na potrzeby państwowa się nie zapisywało i dodał, że i obecnie również karygodnie się nie zapisują. Następnie mówił p. Paderewski o wyborach, które organizacja i sprawność wprowadzają obcych w zdumienie. Co do polityki zagranicznej, to doszło do skonsolidowania politycznych czynników polskich. Obecnie Komitet polski w Paryżu jest także reprezentacją rządową. Prezes ministrów specjalnie zaznaczył, że Komitet w Paryżu także przedtem nie minował siebie rządem, dalej zaznaczył, że utworzenie się rządu polskiego zezwili-  
wie powitały Stany Zjednoczone, Francja, Włochy, Anglia i Rumunia. Szczególną pozycją w świecie politycznym Polski, jest upadek trzech mocarstw zaborecznych. Następnie wspomni-  
niał o walkach, toczących się w Poznańskiem, pod Lwowem, na granicy południowej i na chmurę, wdzierające się od wschodu. Przeszedł następnie do spraw polityki bieżącej, a

ników i chłopów, między innymi wskazując na potrzeby reformy agrarnej.

Po przemówieniu prezesa ministrów, marszałek wznieszoną głosem odezwał depeszę z Bielska, że Rada Narodowa musiała pod naporem Czechów opuścić Cieszyn i udać się do Bielska. Depesze te marszałek skierował do ministra spraw zagranicznych, celem zakomunikowania jej misji ententy.

Następnie przemawiał minister skarbu p. English, przedstawiając trudności finansowe państwa polskiego. Preliminarz ubiegłego okresu, tj. na drugie półrocze 1918 roku nie obejmował najważniejszych działów gospodarczych, zwłaszcza zarządu dochodów. Po wyjściu okupantów ministerstwo przystąpiło do ułożenia nowego preliminarza i opracowało narazie przwyszczalny plan dochodów i rozchodów na pierwsze półrocze 1919 r. Rozchody przedstawiają się okragło: jeden miliard i 500 tysięcy marek, a z uwzględnieniem wydatków nadzwyczajnych jeden miliard i 700 000 marek. Dochody wnoszą 600 milionów marek. Zestawienie to nie obejmuje ziem byłych zaboru austriackiego i pruskiego, którym rząd przychodzi tylko z pomocą w formie gwarancji pożyczki. Ostateczny budżet przedstawiony będzie w najbliższym czasie. W dziedzinie podatkowej zastal rząd stosunki chaotyczne. Rząd stopniowo będzie starał się uzgodnić różne systemy podatkowe na całym obszarze Polski. Następnie minister wymieniał nowe źródła docho-

dów, które udało się pozyskać, a mianowicie podatek od zysków wojennych. Reformę podatków musi poprzedzić skonsolidowanie życia gospodarczego. Przy podatkach konsumpcyjnych, akcyzach i monopolach trzeba będzie zagwarantować zadane społeczeństwu przez okupantów. W dziedzinie cel rząd narazie wprowadzi taryfę tymczasową. Dalej wspomni minister o utworzeniu najwyższej Izby kontroli państwa i niebawem będzie utworzona prokuratura generalna rzeczyspospolitej dla zastępstwa prawnych interesów skarbu.

Dekretem z 31 stycznia 1919 r. utworzono główny urząd likwidacyjny. Ministerstwo wkrótce przedłoży Sejmowi projekt w sprawie własnej waluty i uregulowania obrotu pieniężnego. Stosunek naszego nowego pieniądza do złota, będzie taki sam, na którym oparty jest frank. Ze sprawą waluty łączy się sprawa utworzenia banku polskiego. Minister mówił dalej o potrzebnych inwestycjach i zaznaczył, że niedobór budżetowy należy pokryć z własnych zasobów. Pomoc zagraniczna będzie pożądana, ale należy pamiętać, że każda obca pomoc budzi wątpliwości w nasze własne siły. Dalej wspomni o pożyczce państwowej, która dała zaledwie 275 milionów. Minister ufa w moralne zalety naszego narodu i wierzy, że społeczeństwo poimie swój święty obowiązek do pracy nad odrodzeniem ojczyzny.

Następnie Izba wybrała komisję prawnoprawowizacyjną, skarbowo-budżetową, przemysłowo-handlową, oraz oświatową, każdą z 30 członków. Poza tem wybrano szóstą komisję dla odbudowy kraju, komisję petycyjną i regulaminową. Te dwie ostatnie po 15 członków. Dzień dzisiejszy jest rezerwowany na ukonstytuowanie i rozpoczęcie prac komisji. Marszałek w porozumieniu z konwentem sejmowym zamierza urządzić posiedzenia komisji tylko we wtorek, środy, czwartki i piatki ażeby członkom Sejmu, którzy mieszkają niedaleko stolicy, umożliwić odzwyczajanie swych rodzin. Poniedziałek i soboty będą wolne od posiedzeń komisji. W miarę potrzeby będą w tych dniach posiedzenia plenarne, ale bez głosowania.

Pod koniec wybrano 6 kwestorów do kontrolowania rachunków parlamentu. Odczytano nagły wniosek ks. Okonia, o natychmiastowe usunięcie Komisji Rządzącej (w Galicji). Nagłośni wniosku nie uchwalono. Następne posiedzenie w sobotę o godz. 10 przed poł.

Prezes ministrów oddał się do dyspozycji Sejmu. Warszawa. (Pat.) Na końcu swego przemówienia prezydent Paderewski w imieniu całego gabinetu oddał się do dyspozycji Sejmu. W tej sprawie wypowiedział się Sejm jednak dopiero po przeprowadzeniu dyskusji nad exposé premiera, która rozpoczęła się jutro.

Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy najsilniejszy klub w Sejmie, wyraził na posiedzeniu wtorkowym jednomyślnie żądanie, aby sprawa kresów nie była przewlekana, tj. aby sprawa przedstawicieli b. zabory pruskiego była w swej zasadzie załatwiona w ciągu dni 3, a przedstawiciele kresów wschodnich w dniach 14. Ożywiona dyskusja prowadzona na temat dykt poselskich. Posiedzenie zakończyła dyskusja (10 mk. dziennie) za 667 głosów.

Podczas obrad nad regulaminem przemawiali za najwyższą normą dykt członkowie P. P. S. jeden z nich żądał nawet 2000 mk. miesięcznie. Klub L. N. postanowił przy uchwaleniu stałego regulaminu domagać się zniżenia dykt w interesie skarbu państwa.

## Socjaliści przewlekają.

Na zebraniu wtorkowym komisji parlamentarnej Związku Sejmowego Lud. Nar. poseł Wł. Seyda zwał sprawę o przebiegu obrad komisji konstytucyjnej, przyczem zwrócił uwagę na tendencję grupy socjalistycznej w kierunku odraczenia sprawy powołania do Sejmu przedstawicieli kresów wschodnich i zachodnich. Delegaci związku postanowili dołożyć wszelkich starań, aby rozwiązanie spraw tych przyspieszyć.

## Położenie wojenne.

Komunikat  
Głównego Dowództwa w Poznaniu  
z dnia 21. lutego 1919.

Grupa północna: Na prawem skrzydle tylko utarczki patroli. Pod Nakłem działalność

Ofiarodawców  
bezinteresownych

### Pożyczając pieniądze

# Skarbowi Polskiemu

## budujecie

# własne szczęście!

a kupujących Pożyczkę  
Państwową i placą-  
cych monetą  
złotą

wpisze się do  
Złotej Księgi

do księgi fundatorów  
Złotego Skarbu  
Polskiego.

artylerji nieprzyjacielskiej. Na zachód od Kowalewki i na północ od Budzyna zaatakował nieprzyjaciel nasze posterunki. Po początkowych sukcesach przez nasze rezerwy wstrzymany i kontratakami znowu ze wsi Jaktorowo, Sypniewo, Radwonki, Podstolica i Knary wyparty. Zdobyto 4 kulomioty, karabiny i amunicję i wzięto 10 jeńców. W nocy na tym odcinku znaczna działalność artylerji. Wzdłuż dolnej Noteci spokój.

Grupa zachodnia: Pod Międzychodem i Zbąszyniem zwykła działalność artylerji niemieckiej. Pod Kopanicą, Lomnicą i Grudnem odrzucono patrol nieprzyjacielski. Opancerzony pociąg niemiecki ostrzeliwujący N. Dwór odpedziła nasza artylerja. W nocy na niektórych odcinkach słaby ogień miotaczy min i kulomiotów. Pod Leszmem na ogół spokój.

Grupa południowa: Ciężka artylerja niemiecka ostrzeliwała znowu M. Górkę i Zoleń. Trzy nocne ataki nieprzyjaciela na Siejewo i Borownice odparto, tak samo odparto wypad opancerzonego pociągu niemieckiego ze Zdun w stronę Krotoszyna, podjęty po silnym przygotowaniu artyleryjskim. W Kępińskim ułazki patroli. Szef sztabu.

Niemcy bombardują Krotoszyn. Mimo zakazu koalicji Niemcy w dalszym ciągu postępują ofensywnie i to ze zdwojona furją. Podniosło to już Główne Dowództwo w wieczornym komunikacji. Dzisiaj zaś otrzymujemy od świadków, przybyłych codziennie z Krotoszyna, że Niemcy bombardowali znowu od wczoraj do dziś rano Krotoszyn pociskami najróżniejszego kalibru. Bombardowanie trwało przez całą noc bez przerwy. Wszyscy mieszkańcy opuścili swoje mieszkania, chroniąc się w piwnicach. Oto więc nowy przykład, jak Niemcy dotrzymują umów i jak respektują nakazy koalicji.

Niemieckie ataki lotnicze. Z Czekanowa donoszą nam:

Informowałem już N. R. L., że dnia 14. b. m. zjawili się lotnicy niemieccy pod osłoną barw narodowych polskich i zrzucili kilkanaście bomb, na szczęście nie wyrządzając żadnej szkody. Dnia 17. b. m. ponowili lotnicy niemieccy atak. Przybyło ich trzech. Ostrzeliwali przez pewien czas pociąg osobowy, który jechał o godzinie 2. po południu z Ostrowa do Skalmierzyc, raniąc ciężko pewną kobietę. Pociąg zatrzymał się, a podróżni powychodzili. Lotnicy nie przestali strzelać do nich z karabinu maszynowego. W Czekanowie jeden z lotników rzucił bombę na domy mieszkalne i uszkodził trzy z nich. Odłamki bomb przebiły dachy i ściany. Sołtys Potasznik z trudem tylko uszedł z życiem, wybiegłszy w ostatniej chwili z domu, na który zrzucił bombę lotnik niemiecki.

Krwawe walki pod Lwówkiem. Lwówek, 13. II. Wczoraj żołnierz grupy zachodniej odznaczył się nadzwyczajną walecznością przy ataku nieprzyjacielskim na odcinku południowym.

Nieprzyjaciel atakował w sile dwóch pułków oraz 3 baterii artylerji ciężkiej i lekkiej. Przytem nadmienić muszę, że „Grenzschutz“ używał pocisków gazowych, strzelał nabojami „dum-dum“ i nabojami w buchowie mi. Pomimo, że atak był wykonany z 3 stron, nie ułaski się żołnierz nasz sily trojaki nieprzyjaciela, nie zawałał się i stawiał dzielnie czoło wrogowi. Przyczynili się szczególnie do tego dowódcy, podporucznicy Siuda, Klemczak, Bobkiewicz, Moelenbrok i Tomiak. Ostatni dwaj ranni.

Na odcinku zachodnim tegoż samego dnia atakował nieprzyjaciel wielkimi siłami i również nasz żołnierz odpart go z wielką walecznością. Niestety wstrzymanie posuwającego się naprzód wroga kosztowało wiele ofiar.

Niemcy systematycznie niszczą wsie i miasta, w gruzy obracając dom po domu, budząc rozpacz w ludności, uciekającej i zostawiającej cały dobytek.

Znowu straciła Ojczyzna tylu dzielnych synów, część tym bohaterom!

Zaprzysiężenie wojsk polskich w Lwówku.

8. lutego w kościele Lwóweckim, budowanym w XVI wieku, odbyła się pierwsza przysięga wojska polskiego. Mszę św. odprawił i przemówił od ołtarza do żołnierzy ks. prob. Rosochowicz. Następnie przed kościołem do żołnierzy, ustawionych w czworobok, przemówił pułkownik Milewski. — Pomimo, że większa część wojska była na zagrożonym froncie, przysięgę składały pierwsze linie roty żołnierzy wraz z oficerami sztabu grupy zachodniej, podporucznikami-adjutantami Gniatczyńskim i Wysockim, oraz dowodzącym batalionem podporucznikiem Tomaszem. — Kościół był przepelniony obywatelstwem z miasta i okolicy, a miasto udekorowane bogato chorągiewkami.

Bohaterki „Grenzschutz“.

Donoszą nam z Miejskiej Górki: Podczas walk pod Sarnową 12. b. m. dano znać komendantowi C., że Niemcy przystali dwóch parlamentarzysty. Komendant C. zabierając ze sobą sierżanta M. i kawalerzystę hr. B. udał się na spotkanie tychże. Mimo że Niemcom znany był cel posuwania się Polaków, przywitani naszych silnym ogniem z kulomiotów i karabinów. Mimo to posunięto się o 600 kroków od parlamentarzysty, których narzeczie przyprowadził sierżant M.

Oczywiście oświadczył komendant C. parlamentarzystom niemieckim, że wobec takiego zachowania się żołnierzy niemieckich nie pertraktuje.

Gdy parlamentarzyste odjechali, ostrzeliwanie nie ustalo, tak że nasi cofnąć się musieli rowem.

Aresztowanie. W Margoninie aresztował „Grenzschutz“ p. Romana Mazurkiewicza, który w następ-

stwie p. Mielcarakiego zawiadował apteką. P. M. przewieziono do Piły, gdzie — mimo że jest chorowity — wzięli go jak zbrodniarza.

Grabieże

„Heimatschutz“ w Wieleńskim. Z Pęskowa w pow. wieleńskim, dochodzą nas ponowne skargi na grabieże tamtejszego żołnierstwa niemieckiego. Każdemu gospodarzowi zabierają bez wyjątku pólsozorki, owies, paszę, grabiąc przytem każdą ilość ziemniaków, masła, słoniny etc. Jednemu z gospodarzy zabrali za jednym razem 30 ctr. owsa. Żołnierze sami strzelają po nocy, twierdząc, że to Polacy strzelali, mają powód do nowych rewizji. Poświadczeń za rekwizycję nie wydają i żadne komendy nie chcą poszkodowanym należytości zapłacić. Polscy gospodarze nie wiedzą, do kogo się mają zwrócić o pomoc, bo inteligencji polskiej — ksiądz katolicki musiał zbiec — w wiosce ani okolicy niema.

Rewizja u dr. Łaszewskiego.

Rewizja polityczna odbyła się dn. 15. bm. w mieszkaniu prywatnym komisarza dla Prus Królewskich, Warmji i Pomorza p. radcy dr. Łaszewskiego w Gdańsku. Panu dr. Łaszewskiemu odebrano przy tej sposobności legitymację osobista, wystawioną przez Wydział Wykonawczy (Vollzugsausschuss) w Gdańsku.

## Jak pertraktowano w Trewirze.

W jaki sposób toczyły się w Trewirze narady w sprawie stworzenia linii demarkacyjnej w W. Księstwie Poznańskim, wynika z następującego dyalogu, podanego przez Biuro Wolffa:

Erzberger: Podaję niniejszem pod dyskusję projekt rozjemowy. Stawiam pytanie: Jaki jest właściwie sens pierwszego żądania?

Foch: Naczelne dowództwo koalicji doręczyło delegacji niemieckiej mapę. Znajduje się na niej zielona linia demarkacyjna. Wewnątrz tej zielonej linii demarkacyjnej nie może przyjść do żadnego ataku ze strony niemieckiej przeciwko Polakom.

Erzberger: Gdy jednak Polacy zaczepią?

Foch: Takie same wskazówki wysłane zostały do Warszawy.

Erzberger: Wewnątrz przepisanej linii demarkacyjnej znajdują się wielce ważne terytoria przez Polaków dotąd nie zajęte. Pozwól sobie wskazać np. na Górny Śląsk. Co się ma stać wobec tego?

Foch: Każda strona pozostawia wojska swoje tam, gdzie dzisiaj stoją.

(General Hammerstein wskazuje na obecny front bojowy wojsk niemieckich i polskich na mapie doręczonej koalicji przez Niem. naczelne dowództwo.)  
Foch: Sens przepisów jest zatem ten, że na określonej linii demarkacyjnej koloru zielonego, od dzisiaj wszystkie wojska pozostają w miejscach przez siebie zajętych, i to od godz. 6. wieczorem.

Foch: Proponuję, ażeby szczegóły w tej sprawie załatwili generalowie Weygand i Hammerstein na osobnym posiedzeniu i to na mocy doręczonej koalicji przez naczelne dowództwo mapy.

Erzberger: Na to się godzę.

Do powyższego dodaje Biuro Wolffa od siebie: Na mocy porozumienia pomiędzy obu generalami wykazuje się, że linia demarkacyjna pociągnięta została na wschód od wschodniego i Górnego Śląska, że zatem tak Śląsk wschodni jak i Górny zostały uznane jako terytoria niezaprzeczalne (!!) niemieckie (!!). Dalej wynika, że kwestja władzy rządowej linij demarkacyjną ograniczonego, na wchód położonego terytorjum przez układ rozjemowy uregulowaną nie została. Ochronę Niemców na wschód od linii demarkacyjnej przejmuje międzynarodowa komisja w Warszawie. Ustanowienie linii demarkacyjnej nie uprzęda uchwał pokojowych.

Tyle Biuro Wolffa.

Co do ziem śląskich, o których Biuro Wolffa twierdzi, że uznano je jako niezaprzeczalnie niemieckie, to już radość tę pozostawiam tym panom musimy. Toć przecież i Poznań był niedawno niezaprzeczalnie niemieckim, co dopiero mówić o Międzychodzie i Zbąszyniu. Dziwnie również brzmi zdanie o władzy rządowej w Poznaniu. Dzisiaj już wszyscy wiemy, w czym reku władza ta spoczywa. O los Niemców u nas, niech ci panowie będą spokojni, więcej obawy mamy my właśnie o los rodaków naszych, znajdujących się jeszcze na ziemiach pod władzą socjalistyczno-pruska.

## Wiadomości polityczne.

Przyjazd delegacji Komitetu Narodowego do Warszawy.

W poniedziałek przybyli do Warszawy z Paryża p. Konstanty Skirmunt, przewodniczący misji polskiej w Rzymie w towarzystwie sekretarza p. dr. Tadeusza Skowrońskiego i kurjera dyplomatycznego Komitetu Narodowego w Paryżu, porucznika p. Tadeusza Lisieckiego. P. Skirmunt przyjechał w zastępstwie oczekiwanego od kilku dni Marzycego hr. Zamoyskiego, wiceprezesa Komitetu Narodowego. Hr. Zamoyski nie mógł przybyć wskutek choroby.

Hubala Brockdorff-Rantzau podaje się do dymisji.

Jak się „Pos. N. Nachr.“ dowiaduje, wrócił hr. Brockdorff-Rantzau do rządu w Wejmarze prośbą o dymisję, którą jednak wskutek usilnych nalegań ze strony rządu narazie cofnął.

## Nasze sprawy.

— Wiece wyborcze informacyjne w sprawie wyborów do Rady miejskiej odbędą się równocześnie w niedzielę 23. lutego rb. o godz. 3½ w następujących dziesięciu lokalach:

- 1) na salce parafjalnej na Śródcie;
- 2) na sali gimnastycznej w gimnazjum cesarza Fryderyka, wchód z ul. Długiej;
- 3) w bibliotece cesarza Wilhelma przy ul. Rycerskiej;
- 4) w Bazarze o godz. 4 i pół;
- 5) na sali gimnastycznej przy ul. Hanki (Wilda);
- 6) na sali Gołana przy Dolnej Wildzie;
- 7) na sali Goździwiewicza w Górczynie;
- 8) na Wzgórzu przy ul. Augustowskiej;
- 9) w sali Gaumera, ul. Aug. Wiktorji;
- 10) w gmachu Komisji kolonizacyjnej.

Na porządku obrad dwa referaty: 1) o znaczeniu wyborów do Rady miejskiej. 2) o obywatelstwach obywatelskich tak Polek jak Polaków.

Wzywamy wszystkich wyborców tak Polki jak Polaków do jaknajliczniejszego udziału w zebraniach. Wyborca jest każdy Polak i Polka, którzy ukończyli lat względnie ukończą do 23. marca rok 20 życia.

Komitet Wyborczy na miasto Poznań. K. Rzepecki, Józef Tucholski, przewodniczący, zast. pisarza, Kazimierz Krajna, kierownik centralnego biura wyborczego. Telefony 5566 i 1062.

— Wiece i zebrania Zjed. Zaw. Polskiego odbędą się w niedzielę 23. bm. w Skalmierzycach o godz. 3 w Domu Katolickim.

W Szamotułach o godz. 3 u p. Gieremka.

W Poznaniu zebr. wszystkich pracowników w miłnach o godz. 12 i pół u p. Świątalskiego, Podgórna 13. Zebranie malarzy i cieśli o godz. 12 u p. Gaworskiego, Nowy Rynek.

## Szkadzki i pokwitowania.

— \* W administracji pisma naszego złożono następujące szkadzki:

Na Wojsko Polskie: Zebr. na słu-bie p. A. Ignasiakówny z p. W. Tumidejskim 153 m. Zebr. na W. Zebr. Kola śpiewackiego polskiego z Poznania 200 m. Zolja Budzińska 25 m. Szymon Wróblewicz 50 mk. Marjan Rakowski zam. kwiatów na imieniny siostry swej Konstancji Mawerowej 30 mk. Henryk Kalkstein-Ostowski 100 m. w srebrze. Razem z poprz. kwit. 46 420,84 m.

Na Lwówian: Nawrocka 20 m. Anelka Serdecka zebr. na weselu p. Stefani Jaroszówny z p. Fr. Serdeckim 163 m. Magazyn centralny zamiast wieńca na trumnę śp. L. Likowskiego 67 m. Zebr. na herbatę przez Stachurską i Janinę Budzińską 25 mk. Zolja Budzińska 10 m. Dawn. i komp. straży bezprawnie wziętych z domu kłopotów zamiast wieńca na trumnę śp. Jerzego Gorgolewskiego 81 m. Razem z poprz. kwit. 22 390,67 m.

Na Czerwony Krzyż X. L. T. 20 m. Razem z poprz. kwit. 1252,50 m.

Na Szkołę polską Helena Erzepki z loterii fantowej 12 m. Razem z poprzednio kwit. 112,50 m.

## W ostatniej chwili przypominamy o wiecu demokratyczno-narodowym

który odbędzie się dzisiaj w piątek o godz. pół do 8 wieczorem na starej sali Bazarowej. Porządek obrad: Zagajenie — p. mec. B. Chrzastowski. — Zadania Stronnictwa dem.-narodowego — Dr. Bol. Marchlewski. — Sprawa polska na gruncie koalicji — mec. Cyryl Rataszki.

Wszyscy, którzy wyznają zasadę równości demokratycznej, którzy lud polski pragną widzieć jako równoprawny czynnik przy współpracy nad budową państwa polskiego, niech zadokumentują swą solidarność przez przybycie na wiec. Szczególnie także zapraszamy nie i e w i a s t v, aby korzystali z pełni swych praw obywatelskich i stanęli z nami w wspólnym szeregu.

Zarząd Stronnictwa Dem.-Narodowego.

## Wiadomości miejscowe i potoczne OSOBISTE.

— \* Egzamin abiturjenta w zawodzie drogerijnym przy miejskiej szkole handlowej w Poznaniu złożyli następujący Polacy: Brodzinski Piotr, Kliszczynski Kazimierz, Nowakowski Stanisław, Majchrowski Walerjan, Panczkowski Leon i Paruszewski Zdzisław.

— \* Wspomnienie pośmiertne. Z szeregu cichych i skromnych pracowników, którzy, oddając całe swe życie na usługi bliźnich, nigdy się naprzód nie wyświadali, ułynał znowu jedna postać, śmierć niełagodna zabrala po bardzo długich i ciężkich cierpieniach śp. ks. Koszteńckiego, proboszcza z Murzynna w 53. roku życia, a 26 kapłanstwa.

Pracując przez szereg lat jako proboszcz parafji Bożego Ciała zdobył sobie serdecznością, chęcią przysłużenia się każdemu i gołębią nieomal prostotą serca wszystkich, którzy go znali. Dla siebie niewymagający, dla innych zawsze ofiarny, zdobywał przywiązanie całego otoczenia, bo sam miał serce i odczucie dla biedy ludzkiej i potrzeb krywdy dotkniętych. Ciężka choroba płucną nawiedzony, chorował długo, a chociaż z niej powstał, zdrowia zupełnie już nie odzyskał. Przeniesiony na probostwo w Murzynnie pod Inowrocławiem lat jeszcze kilka rozwił w nowym otoczeniu błogą działalność, zdobywając i tu swą słodyczą i dobrocią serca wszystkich. Ciężka choroba po raz drugi powaliła go na łóżko boleści, z którego już powstać nie miał. Szczęśliwie, że ujrzał jeszcze brask wolności Ojczyzny, odszedł do Boga, by wyprosić nam jaknajprędzej to, czego

sam nie doczekał. Śmierć zacnego kapłana smutkiem i żalem przejęła wszystkich jego dawniejszych i obecnych parafjaci, a szczególnie grono jego szczerych przyjaciół, którzy drogiego i serdecznego druha na zawsze zachowają w pamięci. Niechaj Bóg przyjmie go do Szej chwały i da mu nagrodę za wszystko dobre, co uczynił, a ziemia ojczysta niechaj mu będzie lekka!

M. R.  
— \* Mianowania. Kilkoletni koncertmistrz Polskiego teatru oraz dyrygent orkiestry smyczkowej w „Grandes“ p. Wojciech Bankiewicz mianowany został kapelmistrzem orkiestry I. Batl. Garnizonowego w Poznaniu.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— \* Z teatru.

W piątek „Siostra Beatriks“.

W sobotę „Siostra Beatriks“.

W niedzielę po południu „Betleem Polskie“; wieczorem „Kiliński“.

W poniedziałek „Siostra Beatriks“.

— \* Straż Ludowa! Zaprzysiężenie członków Straży Ludowej miasta Poznania połączone z nabożeństwem polskiem odbędzie się w niedzielę 23. bm. na placu Wilhelmowskim. Do zaprzysiężenia stawia się wszyscy członkowie, których powołają komendy dzielnicowe. Oddziały w formacjach batalijonowych wzgl. kompanijnych stawia się na miejscu zaprzysiężenia o godz. 9 i pół rano.

— \* Wzrosty odzieżowe zjeżdżają znowu o godz. 9 i trzy kwadrans przed Bazarom.

Uroczystość odbędzie się w następującym porządku: O godz. 10. powitanie ustawionych formacji Straży Ludowej przez naczelne dowództwo, poczem msza św., podczas mszy św. poświęcenie sztandaru, przemowa księdza, przysięga, ceremonia wręczenia sztandaru i defilada.

Mieszkańców miasta uprasza się, aby z tej okazji wywieśli chorągwie i przystroje domy.

— \* Pogrzeb poległego druha Moellenbrocka odbędzie się w sobotę 22. bm. o godzinie pół do 3 z głównego lazaretu. O liczny udział uprasza Zarząd Tow. wiośl. Tryton.

— \* Przerwa w komunikacji z Berlinem poprzez Krzyż nietylko nie została jeszcze usunięta, lecz potrwia przypuszczalnie jeszcze kilka dni. Pewien podróżny, który wczoraj rano wrócił z Berlina i drogę z Krzyża do Wronek odbył pieszo, opisuje swoje przygody w „Poseneu Neueste Nachrichten“ tak:

Dworzec w Krzyżu jest przepelniony podróżnymi, którzy nie mogą udać się w dalszą drogę do Poznania. Mężczyzn zatrzymuje się na dworcu, kobietom udziela się przepustkę, uprawionych do pobytu w Krzyżu. Maie udało się także uzyskać tałą przepustkę. W towarzystwie kilku pań i panów ruszyliśmy tedy z bagażami naszymi w drogę. Do Międzychodzie szliśmy koleją. Mieliśmy sposobność stwierdzenia, że wbrew pogłoskom szyny nigdzie nie są zerwane. Natomiast w kilku miejscach leżały na torze ciężkie pnie drzew, które okoliczni mieszkańcy posuwali. Z Międzychodzie szliśmy żwirówką i mimo ostrzeżeń nie napotkaliśmy aż pod same Wroneki nigdzie żadnych posterunków wojskowych. Ostatnie pięć kilometrów do samych Wronek odbyliśmy powózka. Od Wronek żadnych już nie doznaliśmy utrudnień.

— \* Upośledzenia Polaków w urzędzie rozjemczym. Piszę nam z miasta:

Przed miejskim urzędem rozjemczym w sprawach mieszkaniowych miałem dwukrotnie termin; raz zasiadali: jako sędzia żyd, jako ławnik Niemiec, w dzisiejszym zaś terminie jako sędzia żyd, jako ławnicy żydówka i Niemiec — zatem na pięć osób ani jeden Polak. Władze nasze powinny chyba znaleźć sposób na to, aby Polakom zapewnić należyty wpływ, jeżeli nie przewagę przy sądzeniu spraw dotyczących przeważnie ludności polskiej.

— \* Wielkopolska Szkoła malarska urządza, jak się dowiadujemy, w dniu 1. marca wieczór artystyczny na rzecz wojska polskiego. Wieczór naszej Szkoły cieszą się ustaloną już dobrą opinią, to też nie wątpimy, że wiadomość niniejsza ogół powita z żywym zadowoleniem. Wieczór artystyczny odbędzie się w dużej sali „Apollo“. Bliższe szczegóły podamy wkrótce.

— \* Przedstawienie. Towarzystwo śpiewu „Halka“ urządza w sobotę 22. bm. na sali ogrodu zoologicznego przedstawienie amatorskie. Odegrana będzie sztuka ludowa w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Adama Staszycy-ka pt. „Wiera, Miłość i Nadzieja“. Czysty zysk przeznacza się na bibliotekę dla wojska polskiego. Przedstawienie to z powodu rozruchów grudniowych odłożono na później. Nabyte już bilety nie tracą wartości. Bliższe szczegóły na afiszach. Początek przedstawienia o godzinie 6 i pół wieczorem. Spodziewać się można, że publiczność poprze szlachetny cel jak najliczniejsem przybyciem.

— \* Do urzędników Towarzystw ubezpieczeniowych. Celem porozumienia i zorganizowania się upraszamy o przybycie wszystkich urzędników i urzędniczych pracujących w ubezpieczeniu tak w biurze jak i poza biurem. Zebranie odbędzie się w sobotę 22. bm. o godz. 6 na salce Gospody Polskiej przy ul. św. Marcjana 40.

Komitet Gólski. Dziembowska. Radomski.

— \* Loteria na Inwalidów Wojennych. Wszystkich tych, którzy nabyli losy od pańi uproszonych do sprzedawania losów po domach, upraszamy o przybycie dla wymiany 2 klasy na 3. Sw. Marcjan 40 pokój 4. Wymiana ta należyte uskutecznić przed 24. bm. Tamże dostad można nowe losy do klasy 3. Biuro otwarte od 10—12 i od 4—5.

— \* Złoto i srebro dla skarbu polskiego. Bank Ludowy w Inowrocławiu zebrał, jak się dowiadujemy, na Skarb Polski w przeciągu 3 dni 150 tysięcy marek w złocie i pół miliona w srebrze. Vivant regentes!

— \* Więcej ziemniaków. Główny urząd żywnościowy przy Naczelnej Radzie Ludowej oświadcza, że dzienną rację ziemniaków podwyższa się od 22. lutego, a więc od jutra na 1050 gramów na osobę. Dotychczasowa dzienna racja wynosiła 700 gramów.

— \* Znalezione na ul. Następcy tronu kłuski. Zgłoszenie można po nie u p. Szymańskiej przy ul. Nowej 6 na III piętrze.

Na cele batalionu garnitono-  
wego złożyli na ręce komendy placu w Pozna-  
niu: W miejsce wieńca na trumnie s. p.  
budowniczego Bartęckiego z Nowogrodzkiego  
pp. Władysław Kurczewski z Poznania  
50 mk., budown. Najrakowscy z Poznania  
10 mk., Wincenty Płonka z Poznania 20 mk.,  
Kazimierz Chmielewski z Poznania zebrane  
w cukierki p. Kurczewskiego 230 mk. Za tak  
bojne dary staropolskie Bóg zapłać.

Piekucki, komendant placu.  
Ważne dla XX. proboszczów.  
Otrzymały wiadomość, że Komisarjat Na-  
czelnej Rady Ludowej w razie potrzeby zwal-  
nia od dostarczania zezwolenia ministerjal-  
nego dla obokrajowców i dowodu ostatniego  
pohyłu, potrzebnych dla odbycia ślubu cy-  
wilnego.

Z Koła Artystów wielkopolskich.  
We wtorek, 25. bm. odbędzie się w Muzeum  
Mielżyńskich o godz. 4. po poł. nadzwyczajne  
zebranie Koła Artystów wielkopolskich w celu  
wybrania delegatów na zjazd w Warszawie.

### KRONIKA PROWINCJONALNA.

Szamoty. (Kiermasz.) W nie-  
działę 23. bm. odbędzie się w Szamotulach w  
sali p. Sundmanna o godz. 4. wielki kiermasz,  
połączony z herbatką, rozmaitemi niespodzian-  
kami, oraz przedstawieniem amatorskim „Je-  
stem zabójcą” Fredry. Zwisy dochód przezna-  
czony na rzecz Tow. Pań św. Wincentego a  
Paulo i na Czerwony Krzyż w Szamotulach.

Sroda. (Sp. Stanisław Tom-  
szak) W ub. wtorek mieliśmy w Środzie  
pogrzeb bohatera naszego zood Chodzieży  
śp. Stanisława Tomczaka z Włostowa. Zai-  
ste był to pogrzeb, jakiego Środa jeszcze nie  
widziała; prawdziwa manifestacja narodowa.  
Pogrzeb wyszedł z nowego zakładu sióstr.  
Liczy zastęp kapłanów, wszystkie cechy i  
towarzystwa z szandarami, delegacje żołnie-  
rzy i niezliczone tłumy ludu ujrząd było mo-  
żna. Ciało bohatera niosło sześciu towarzy-  
szy broni. Około godz. 11. przed południem  
odwiał się wprowadzić do prateraj Fary na-  
szej. Po ustawieniu trumny z ciałem na ka-  
fatafaku, pokrytą została trumna licznymi wie-  
kami o barwach narodowych jako i sztanda-  
rem. Chór tutejszy wykonał podczas cere-  
monji przepiękny śpiew. A do też wzrusza-  
jąca mowa wygłosił ks. prob. Faustmann z  
Śniecisk. Po skończonej ceremonii wynie-  
siono bohatera na barkach na cmentarz. Przy  
mogi przemówił tutejszy ks. prob. Meissner.  
Na końcu trzykrotna salwa i śpiew Lutra tu-  
tejszej „Na groby”.

W Środzie i Zaniemyślu. Pp.  
Helena Czechowska, Władysław Stoma i Włod-  
zimierz Jewasiński urządzają dwa wieczory  
poezji polskiej — 22. bm. w Środzie i 23. bm.  
w Zaniemyślu. Na zakończenie artyści ode-  
grają Rydia jednoaktówkę „Z dobrego serca”.

## Dokoła Sejmu.

Sejmowa komisja konstytucyjna uchwa-  
liła zaproponować Sejmowi uznanie prawomo-  
ności 6 mandatów poselskich ze Śląska Cieszyń-  
skiego. Sprawę mandatu siódmego (Bogumina)  
odroczone.

W sprawie dopuszczenia do Sejmu przed-  
stawicieli naszego zaboru udzielał komisji wy-  
jaśnienia minister spraw wewnętrznych p. Woj-  
ciechowski. Tę część posiedzenia uznano za  
poufną.

Warszawa. (Pat.) Posiedzenie komisji  
konstytucyjnej odbyło się wczoraj przed poł.  
pod przewodnictwem posła Władysława Seydy,  
z udziałem ministra spraw zewnętrznych Woj-  
ciechowskiego. Po ukończonej dyskusji poufnej  
postanowiono zażądać materiałów konstytucyj-  
nych ankiet rządowej.

Wypadek w gmachu sejmowym.  
Warszawa. (Pat.) W gmachu sejmow-  
ym przy ul. Wiejskiej pękła wczoraj na wy-  
sokości drugiego piętra rura, służąca do ogrze-  
wania gmachu. Wskutek tego ubikacje znaj-  
dujące się na pierwszym piętrze zostały zalane  
wodą. Do naprawienia rury ściągnięto natych-  
miast robotników, tak, iż jest nadzieja, że wy-  
padek ten nie przeszkodzi odbyciu posiedzenia  
sejmowego.

Sprawa jeńców wojennych przed Sejmem.  
Warszawa. (Pat.) Jak donosi „Dzien-  
nik Powszechny” w najbliższym czasie Sejm za-  
mieści się sprawą jeńców robotniczych będących  
za granicą i osób internowanych. Stanie się to  
wskutek wniesienia wczoraj do Sejmu sprawa-  
rodzenia rządowego.

### Okólnik

do Centr. Tow. rolniczego oraz do wszy-  
stkich towarzystw roln. filjalnych i nie-  
mniejszych i do wszystkich posiadzieli  
większej i mniejszej własności.

Powody rzeczowe skłaniają nas do połą-  
czenia wszystkich dotąd istniejących biur  
pośredniczych pracy w rolnictwie w jeden  
urząd z mianem: Wielkopolski Główny urząd  
pośredniczych pracy w rolnictwie z siedzibą  
w Poznaniu, przy ulicy Centralnej 2. Nr. te-  
lefonu 6047 i 6148.

Pośredniczymy pracę w trzech oddzia-  
łach i to:

w oddziale I. robotnika rolnego sezon-  
owego, parobków, dziewczyny, kowali, stelma-  
chów, monterów, maszynistów do młocki,  
órci, owczarzy i t. p.

w oddziale II. dworską służbą (służą-  
cych, strzelców, stangretów i t. p.)

w oddziale III. włodarzy, gospodarzy, ur-  
zędników gospodarczych samodzielnych lub  
pod dyspozycją, kasjerów, pisarzy i elewów,  
gospodarczych.

Za pośredniczenie placą pracodawcy wpi-  
sowego mk. 3.—, dalej za pośrednictwo komi-  
sowise w oddziale I 10 mk. od osoby, w od-

dziale II. 25 mk. W oddziale III. pośredni-  
czemy pracą bezpłatnie.

Dobro ogółu wymaga jasnego i dokład-  
nego poglądu na zapotrzebowanie robotnika,  
dlatego prosimy o jak najszybsze podanie,  
ile w poszczególnych wypadkach potrze-  
ba robotnika zaraz i na wiosnę.

Nieodownie zaś koniecznym jest zapo-  
biegać panującemu bezrobociu, co tylko wte-  
dy będzie możliwym, jeżeli się nie tylko ko-  
nieczne prace wykonywać będzie, ale jeżeli  
się i mniej naglące ale mimo to z czasem  
konieczne prace podejmie.

Wszelkie reparacje budynków i maszyn  
rolniczych, których przez czas wojny nagro-  
madziło się dostatecznie, muszą być podjęte  
o ile możności natychmiast, bez względu na  
wysokie ceny obecne za materiały i surowiec,  
o niższeniu się bowiem cen w niedalekiej  
przyszłości i tak mowy być nie może.

Prosimy więc o spieszne podanie ilości  
zapotrzebowanego robotnika, a skoro podanie  
to otrzymamy, usilnie starać się będziemy  
zapotrzebowanie jak najprędzej pokryć.  
Za wydział pracy Kier. Wielkop. Gł. Urząd.  
N. R. L. pośred. pracy w roln.  
St. Nowicki. Mieczysław Moszczeński.

Arcybiskup Dalbor o pożyczce państwowej.  
Na liczne zapytania w sprawie pożyczki pań-  
stwowej odpowiadam na tej drodze, że umiesz-  
czenie pieniędzy kościelnych w pożyczce pań-  
stwowej polskiej uważać należy za pewne i ko-  
rzystne.  
† Edmund, Arcybiskup.

### Ostatnie wiadomości.

Zamach na prezydenta Clemenceau.  
Paryż, 20. II. (telegram iskrowy.) Kiedy  
dzisiaj rano około godz. 9 pan Clemenceau  
przejeżdżał autemobilem przez róg ulicy Fran-  
klina, dano do niego kilka strzałów z rewol-  
weru, raniąc go lekko. Prezydent wrócił zupeł-  
nie spokojnie do domu, mówiąc do otoczenia  
„to nic!” i wzbraniając się przyjąć jakąkolwiek  
pomoc. Ludność rzuciła się na nieznanego,  
stającego się wydobyc z mairu. Z pomocą  
przechodniów udało się go ubezpieczyć. Nie-  
znajomy, wyznał, iż nazywa się Cottin. Cle-  
menceau mógł pieszo wrócić do domu. Jego  
stan zdaje się nie budzić niepokoju.

Żywność dla Lwowa.  
Warszawa. (Pat.) W tych dniach  
przybyła do Lwowa delegacja chłopów ziemi  
Lukowskiej, która przywiozła dla walczących  
obronców Lwowa cały wagon z prowiąntem i  
plótnem grzebnym. Wojskowiec podejmował  
miłych gości z wielką serdecznością i wyje-  
dła im przyjęcie u Arcybiskupa ks. Bilczew-  
skiego, który do też wzruszony ścisłał znacznych  
wznowy okazyjny.

Pierwszy transport z Ameryki. We wtorek  
nadszedł do Mławy pierwszy pociąg z transpor-  
tów żywnościowych, wyładowanych z okrętów  
w Gdańsku. Pociąg ten przyszedł w składzie 40  
wagonów mąki, które przeznaczone są dla Czę-

stochowy, jako najbardziej potrzebującej za-  
opatrzenia doraźnego. Następne transporty od-  
kierowane do Lwowa, Śląska i Zagłębia  
browskiego. Nadejście transportów amerykań-  
skich dla Warszawy, która w ostatnich dniach  
otrzymała znaczniejsze transporty mąki pszen-  
nej z Poznańskiego nastąpi w dniach najbliż-  
szych.

Według informacji Ministerstwa Aprowi-  
zacji do portu gdańskiego zawinęło dotąd 6 o-  
krętów o pojemności 400 wagonów każdy, czyli  
ogółem 2400 wagonów: mąki, rz.żu, tłuszczów,  
mleka skondensowanego i fasoli. Obuwie i o-  
dzież nadejdą w następnym transporcie.

Pomoc amerykańska dla Polski. — Hindenburg.  
— Zamiary bolszewików.

Poznań, 20. lutego. Telegram iskrowy i  
Nauen donosi: Pierwsze amerykańskie parowce  
Lake Mary, Lake Dadudv i Lake Coiniko z la-  
dunkiem mniej więcej 10 000 ton żywności prze-  
znaczony dla Polski przybyły 17. lutego do  
Gdańska. Okrety strzeże się bardzo pilnie. Przy  
transportowaniu do Polski rozpocznie się na-  
tychmiast, żywność przejmują Polacy w Ho-  
wie.

Hindenburg oświadczył przedstawicielom  
prasy, że po demobilizacji wojsk zachodnich u-  
stąpiłby najchętniej. Tylko dla bolszewickiego i  
polskiego niebezpieczeństwa pozostał z obowią-  
zku wobec ojczyzny na prośby rządu w służbie  
Marszałek wskazał na to, że sytuacja z powodu  
braku dobrze dyscyplinowanych wojsk jest po-  
ważna.

Podług najnowszej wiadomości ma wywo-  
zić siła zbrojna bolszewików w Rosji 70 000  
chłopa w czem 250 000 wojsk gotowych. Podług  
wiadomości z Sztokholmu planują wojska bol-  
szewickie wielką ofensywę na wiosnę. Rewolu-  
cja ma się wnieść w Czechach, w Jugosławii,  
w Węgrzech i w Austrii, równocześnie rozpo-  
cznie się ofensywa przeciwko Polsce i Prusom  
Wschodnim. Fabryki amunicji pracują go-  
rączliwie.

Misja koalicyjna w Krakowie.

Warszawa. (Pat.) Jak donosi Krakow-  
ski „Kurier Ilustrowany” naciąg wiozący mi-  
raliontów z gen. Berthelemy na czele przybył do  
Krakowa dnia 18. bm. około dziesiątej z rana.  
W imieniu komisji rządzącej podziękował ge-  
neralowi za niezłomne wysiłki w obronie Lwo-  
wa profesor Dr. Grabowski. General wyraził  
zadowolenie z powodu zawarcia rozejmu z Cze-  
chami i Niemcami, zażądał jednak uwolnienia  
Czechów internowanych w Krakowie. Na to  
prof. Grabowski zauważył, że są oni lepiej trak-  
towani niż Polacy na wolności na Śląsku. W  
sprawie Gdańska i Śląska Górnego wypowied-  
ział general przekonanie, że będą przysadzono  
Polsce. Zauważył, że armia walcząca na Litwie  
jest nieliczna, a przecież dźwi otwierają się tam  
dla Polski szerokie przestrzenie, które należy  
obronić przed bolszewikami i zająć w imię na-  
rodowej wspólnoty.

Poznań. W niedzielę wieczorem sta-  
nałem w miejscu — druhom i p. Koch-  
lerowi przesyła na tej drodze serdeczne  
pозdrowienia.  
R. STENZEL.

### Wezwanie do popisu wojskowego.

1. Na mocy rozporządzenia Polskiej Komendy Obwodowej  
w Poznaniu z dnia 17. lutego r. b. powołuje się do popisu wojsko-  
wego wszystkich Polaków i Niemców zamieszkałych w Poznaniu,  
którzy się urodzili w latach 1901 i 1902 roku.

2. Powołani ten rozporządzeniem do popisu, którzy się ro-  
dzili w mieście Poznaniu, zgłaszają się celem zapisania się w latach  
w tych rewirach policyjnych, w których obrębie się kiedyś ro-  
dzili i to:

urodzeni w roku 1900 we wtorek 25. bm.  
urodzeni w roku 1901 we środę 26. bm.

3. Kto się nie zgłosi do 3. w czasie wyznaczonym, ten  
paruje się na karę pieniężną do 150 marek lub na więzienie aż do  
30 dni, albo jedną i drugą karę.

4. Podlega tym, którzy są już w wojsku, urodzonych  
w roku 1900 i 1901. winni również w odnoszących rewirach policyj-  
nych podać gdzie ich swynie pełnią służbę wojskową, z podaniem  
kompanii, batalionu, pułku itd.

Poznań, dnia 21. lutego 1919.

Prezydent policji  
Rzeczniak

### Rozporządzenie dotycz. surowych skór.

§ 1.  
Wszystkie zapasy surowych skór w prowincji Poznańskiej  
objęta się aresztem.

§ 2.  
Kto dnia 22. lutego 1919 posiada zapasy surowych skór, win-  
nie podać do 28. lutego 1919 r. Komisarjatu Naczelnej Rady  
Ludowej, Decernat Arowizacji w Poznaniu, św. Marcin 40.

1) ich ilość i jakość,  
2) dokładny adres ich właściciela lub posiadziela,  
3) miejsce ich przechowania,  
Do zgłoszenia zobowiązane są także raesalnie.

§ 3.  
Bez piśmiennego zezwolenia Komisarjatu Naczelnej Rady Lu-  
dowej, Decernat Arowizacji, nie wolno rozporządzać surowymi skó-  
kami ani zmieniać miejsca ich przechowania.

§ 4.  
Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej, Decernat Arowizacji,  
przystępuje prawo wywłaszczenia surowych skór.

§ 5.  
Wynagrodzenie ustanawia komisja, którą mianuje Komisarjat  
Naczelnej Rady Ludowej.

§ 6.  
Droga sądowa wyklucza się.

§ 7.  
Wykroczenia przeciw powyższym przepisom podlegają grzywnie  
aż do stu tysięcy mk. i karze więziennej aż do lat pięciu lub jednej  
albo drugiej kary.

§ 8.  
Oprócz tego może sąd zawyrokwad na konfiskatę odosobnych  
przedmiotów bez względu na to, czyją one są własnością.

Poznań, dnia 15. lutego 1919. n1631

Komisariat Naczelnej Rady Ludowej  
Ks. Adamski. Adam Poszwinski

### Rozporządzenie, dotyczące zapasów, wynagrodzeń i wsparć.

§ 1.  
Od dnia 1. marca 1919 r. płaci się zapasom wojennym dla  
rodziny wojaków, dalej wynagrodzenie za to, że kilka synów służyło  
lub służy w wojsku wreszcie wsparcia wojennego dla potrzebujących:  
a) rodzinom żołnierzy, znajdujących się jeszcze w szeregach lub  
w szeregach wojskowych,  
b) rodzinom żołnierzy, należących do Wojska Polskiego.

§ 2.  
Pozostanie nie płaci się od 1. marca 1919 r. powyżej podanych  
zapasów, wynagrodzeń i wsparć.

§ 3.  
Przy obliczaniu wynagrodzenia za to, że kilka synów służy  
w Wojsku Polskim, uwzględnia się także czas ich służby w wojsku  
niemieckim.

Poznań, dnia 19. lutego 1919.  
Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej  
Ks. Adamski. Adam Poszwinski

Urząd Zbożowy donosi nam, że dostawy zboża mimo wszelkich  
odraz nie wzrosły ani w przybliżeniu do tych rozmiarów, do jakich  
wzrosły były powinny. Obecny dówóz starczy zaledwie na pokrycie  
codziennego zapotrzebowania dzielnicy naszej, uniemożliwia zaś su-  
pełnie złożenie jakichkolwiek rezerw na czas późniejszy, kiedy ro-  
lnictwo zatrudnione w polu pracami wiosennymi zaprzestanie dowozu  
Wobec tak szkodliwych dostaw w malej tylko mierze może Urząd  
Zbożowy pokryć zapotrzebowania Królestwa i Galicji, dzielnie, które  
wspierają nas dostawami węgla, ropy i t. d. Rozporządza się zatem  
stęby rolnictwo natychmiast przystąpiło do młocenia i odstawy zboża  
a w razie braku węgla zwrócić się do Urzędu Węglowego w Pozna-  
niu, ulica Hohenzollera nr 88 z odpowiednim potwierdzeniem sta-  
rostwa. W razie jakich innych trudności, udzieli wszelkich informacji  
p. Stępczyński w Urzędzie Zbożowym. Poznań ul. Pawła 7. nr te-  
lefonu 2177, 2996, 4411, skrzynka do listów nr. 227, adres dla te-  
legramów „Frugos Poznań”. n1635

Poznań, dnia 19. lutego 1919.

Komisariat Naczelnej Rady Ludowej  
Wydział dla aprowizacji

Magistrat

Nominacja komisarza dla wyborów do Rady miejskiej.

Rada miejska w Poznaniu została rozporządzeniem Komisar-  
jatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 14. stycznia 1919. rozwiązana.  
Wybory nowej Rady miejskiej zarządził Komisarjat dnia 11. lu-  
tego 1919. Prawo wyborcze zostało już ogłoszone, ogłoszenie re-  
gulaminu wyborczego jeszcze nastąpi.

Na podstawie zarządzenia Komisarjatu z dnia 11. lutego 1919.  
mianował p. Dr. Celichowski w imieniu regencji tego samego dnia  
komisarzem wyborczym p. nadburmistrza Orwskiego, co ni-  
żejszym podajemy do publicznej wiadomości. n1637

Poznań, dnia 21. lutego 1919.

MAGISTRAT.

Cena ziemniaków.

Cena ziemniaków dla konsumentów wynosi od 24. lutego 1919  
12 fenigów za funt. n1638

Magistrat.

KOMUNIKAT.

Pieniądze, puszczone w obieg przez miasta, powiaty, gminy,  
lub inne instytucje — termin płatności których przypadał na 1-go  
lutego r. b. a był przedłożony do 1-go marca r. b. mają waler-  
ność do 1-go kwietnia 1919 r.

Poznań, dnia 20. lutego 1919.

Urząd Starbowy przy Naczelnej Radzie Ludowej.

Obwieszczenie dotyczące dziennej porcji kartofli.

Od dnia 22. lutego 1919 r. dzienna porcja kartofli wynosi na  
osobę 1050 gramów. n1624

Poznań, dnia 21. lutego 1919.

Główny Urząd Żywnościowy,

Borowicz, Chładowski, Drzewski, Hoffmeister, Oskar Marchlewski

Kucharki, paszki do dzieci, pokojówki i dziew-  
czyny do wszelkiej pracy sąsieda zaraz i od 1. kwietnia  
bezpłatnie miejsce. n1644

Miejski Urząd Pracy, Oddział: personal domowy  
Poznań, plac Societyski nr. 10a. pokój 1.

Cebule zakupuje Sekcja II Intendantury  
Wojsk Polskich w Poznaniu.

Uwzględnione będą tylko oferty  
z podaniem jak najniższej ceny.

Marchew na pasze dla koni  
zakupuje  
Sekcja II Intendantury Wojsk Polskich w Poznaniu.  
Uwzględnione będą tylko oferty  
z podaniem jak najniższej ceny.

### HOTEL RZYMSKI

Odświeżenie od 6-tej

herbatka

z koncertem

Opalowe gotowe do  
użycia i centralnych ogrzewań  
polecam każdą ilość po przystęp-  
nej cenie z dostawieniem do domu  
P. DROZDZ, materiały opalowe,  
Wilhelmowska 7. tel. 7483. 24068

### DRZEWO

Dobry pokój

z całkowitą utrzymaniem zaraz  
lub od 1. 3. do wynaj. 23780

Ul. Łąkowa 16.1 pr. na prawo

### DZIERZAWY

Dla 13-letniego torajnera posok  
od 1-go kwietnia 1919. lepsze

### stancji

z mekłą opieką w dolnej części  
miasta Poznania. Łask. zgłoszenia  
do eksp. Kurjera Pozn. pod z 1604

4 pokoje, III pokoje, ul. Ka-  
lantowa, 800 marek od 1 g.  
Łask. zgłoszenia tpr. się do eksp.  
Kurjera Poznańskiego pod z 4089

Poszukuje się n1564

### 3-4 pokoi

na biuro. Urząd Węglowy  
ulica Hohenzollerna nr. 33.

Poszukuje się 150—200 kw. mtr.  
sklepów składowych  
i 2 do 3 pokoi

za latyniarz. lub od 1. 4. n1400

Of. Skrzynka poczt. 407.

### ZGUBA

Zginął dnia 18. lutego  
plaszcz

niebieski z kołnierzem białym i  
czarnym, (bity baranek) z korytarza  
sektory p. Loba. Uroczy zgłoszeń  
niechce oddać za wynagrodzeniem  
na ulicy Łąkowej 4, pr. pr.

### ALEKSANDER JANASZ

Hodowla nasion

cukrowych buraków i zbóż ozimych

prowadzona od r. 1885.

Majtki: Dańków, Miłków, Trembki

zawiera umowy na plantacje nasion cukrowych  
buraków na korzystnych warunkach.

P. P. zainteresowanych prosimy zwracać  
się do generalnego przedstawiciela firmy

p. Wiktora Zabłockiego

Poznań - ulica Wilhelmowska 1.

Telefonu nr. 3905. n1626

### POLSKA LOTERIA KLASOWA NA INWALIDÓW WOJENNYCH.

III. KL.

Ciągnięcia odbędą się dnia 24. lutego i 26. lutego r. b.

Główne wygrane 35 000 mk., 10 000 mk.,  
5 000 mk., 4 000 mk., 3 000 mk., itd. na ogólną sumę  
278.300 mk.

Cena 1/1 losu do wszystkich trzech klas 84.— mk.  
1/2 losu = 42.— mk., 1/4 losu = 21.— mk., 1/8 losu =  
10.50 mk.

Losy można nabywać i wymieniać u następują-  
cych kolektorów:

Bank Związku Spółek Zarobkowych  
Bank Przemysłowców,  
Bank Handlowy,  
Bank Brzoziński i Zatuński,  
Bank Kratochwil i Parnaczyński,  
Bank Kwilecki i Patocki,  
Bank Związku Ziemian,  
Biuro loteryjne, św. Marcin 40, pokój 4.  
C. Adamski, Bazar.

Agnis św. Marcin,  
Aurora ulica Głogowska,  
Duchowski św. Marcin,  
Grand Cafe plac Wilhelmowski,  
Hermes plac Piotra,  
Jeżowski narod. ul. Wrocławskiej i St. Rynku,  
Kafemajski plac Wilhelmowski,  
Kopliński w Hotelu Francuskim, Aleja,  
Kostrowska ulica Wrocławska,  
Kozłowski plac Piotra,  
Kozłowski Stary Rynek,  
Kozłowski narod. św. Marcin i Aleja,  
Kozłowski ulica Sienkowskiego,  
Maty Bazar Aleja,  
Mianiewski ulica Karola nr. 28,  
Piłtner Stary Rynek,  
A. Rose Bazar,  
Wielkiński Bazar,  
Ziętkiewicz Aleja. n1629

POPIERAJMY NASZYCH INWALIDÓW

# Regulamin dotyczący wyborów do rad miejskich.

## A. Okręg wyborczy i obwody wyborcze.

1. Każde miasto tworzy jeden okręg wyborczy.  
2. Celem ułatwienia tak głosowania jako też zliczenia głosów przysługuje magistratowi prawo podzielenia miasta na kilka obwodów wyborczych.

## B. Spis wyborców.

1. Magistrat ustawia spis wyborców w dwóch równobrzmiących egzemplarzach (zob. 3 i 4) i ogłasza, w których lokalach i w którym tygodniu można spis przeglądać.  
2. W razie podzielenia miasta na kilka obwodów wyborczych (zob. A. 2.) wygotowuje się na każdy z tych obwodów osobne spisy wyborców.  
3. Po upływie czasu, przeznaczanego do przeglądu spisu i po zapisaniu sprostowań uchwalonych przez Komisję Wyborczą (zob. D. 3.), zamyka magistrat oba egzemplarze spisu, umieszczając obok daty i podpisu stempel urzędowy.  
4. Jeden egzemplarz spisu przechowuje magistrat u siebie a drugi oddaje Komisarzowi Wyborczemu.

## C. Komisja Wyborcza.

1. Prezes rejencji lub z jego polecenia starosta mianuje na każde miasto Komisarzy Wyborczych i ogłasza jego imię, nazwisko, stan wzgl. zawód i mieszkanię.  
2. Komisarz dobiera sobie wedle swego uznania dwóch do pięciu wyborców, zobowiązuje ich podaniem ręki, tworzy wspólnie z nimi dla danego miasta Komisję Wyborczą i jest jej przewodniczącym.  
3. Komisja Wyborcza na publicznych poprzednio ogłoszonych posiedzeniach:  
a) rozstrzyga o sprzeciwach i o ustaleniu, łączeniu lub rozłączeniu spisów propozycyjnych,  
b) stwierdza wynik wyborów.

## D. Sprzeciw przeciw spisom.

1. Sprzeciw należy zakładać piśmiennie i przysłać Komisarzowi Wyborczemu podczas tygodnia, przez który wyłożono spis wyborców.  
2. Sprzeciw wolno zakładać także co do osób trzech.  
3. Sprostowanie spisu wyborców, uchwalone przez Komisję Wyborczą, zapisuje magistrat w tymże spisie.  
4. O uchwale co do sprostowania donosi Komisarz odnośnemu wyborcy wzgl. odnośnym wyborcom.

## E. Propozycje na radnych.

1. Komisarz Wyborczy ogłasza najpóźniej trzy tygodnie przed wyborami wezwanie co do wzięcia jemu w przeciągu tygodnia propozycji na radnych.  
2. Propozycjami mogą być tylko wyborcy.  
3. W propozycjach należy podać imię, nazwisko, stan wzgl. zawód i mieszkanię proponowanego.  
4. Do propozycji należy dołączyć oświadczenie proponowanych, że urząd przyjmują.  
5. Spisy propozycyjne muszą podpisać proponujący. Każdą propozycję musi podpisać dwakroć tyłu wyborców, ilu się ma wybrać radnych; (np. jeśli się ma wybrać 6 radnych, to każdy spis propozycyjny musi podpisać przynajmniej 12 wyborców).  
6. W każdej propozycji należy wymienić osoby (osobę zaufania i jej zastępcę) uprawnione do pertraktacji z Komisarzem i z Komisją Wyborczą co do uzupełnienia, zmiany lub cofnięcia propozycji, dalej co do uzupełnienia podpisów na propozycjach, co do łączenia propozycji z inną itd. Jeśli w propozycji nie wymieniono tych osób zaufania, wtenczas tego, kto podpisał propozycję na pierwszym miejscu, uważa się za taką osobę zaufania, a drugiego podpisanego za jej zastępcę.  
7. W każdej propozycji musi się wymienić tyłu kandydatów, ilu ma się wybrać radnych.  
8. Nazwiska, zachodzący kilkakrotnie w tej samej propozycji, uważa się za tylko raz podane.  
9. Jeśli takiego kandydata podano w kilku propozycjach, natenasza uważa się go jako kandydata tylko tej propozycji, która najprędzej doszła ręką komisarza; ewentualnie rozstrzyga los.  
10. Dozwala się na łączenie propozycji i na rozłączenie już złożonych propozycji.  
11. Komisarz porozumiewa się z osobami zaufania (zob. 6) co do usunięcia usterek, zachodzących w propozycjach.  
12. W propozycjach skreśla się kandydatów:  
a) którym nie przysługuje bierne prawo wyborcze,  
b) których istnienie nie można stwierdzić,  
c) którzy nie zdali oświadczenia co do przyjęcia wyboru.  
13. O skreśleniu poszczególnych kandydatów, o łączeniu propozycji lub o niezwołaniu na łączenie donosi Komisarz Wyborczy osobom zaufania (zob. 6).  
14. Komisarz Wyborczy ogłasza najpóźniej tydzień przed wyborami ustalone propozycje.  
Celem rozróżnienia poczynionych propozycji wystarcza, jeśli w ogłoszeniu poda się tylko kandydatów, wymienionych w poszczególnych propozycjach na pierwszym miejscu.

## F. Biuro Wyborcze.

1. Na całe miasto tworzy się jedno biuro wyborcze. Jeśli miasto podzielone na obwody wyborcze (A 2), wtenczas musi się na każdy obwód stworzyć biuro wyborcze.  
2. Biuro składa się z przewodniczącego, jego zastępcy i trzech ławników.  
3. Przewodniczącego i jego zastępcę mianuje Komisarz Wyborczy; ci zaś dobierają sobie ławników.  
4. Komisarz Wyborczy może także samego siebie mianować przewodniczącym.  
5. Komisarz przysyła przewodniczącemu biura spis wyborców (zob. B. 4).  
6. Podczas wyborów musi być przynajmniej trzech członków biura (przewodniczący lub jego zastępca i dwóch ławników) obecnych.

## G. Dzień wyborów, lokal wyborczy i przebieg wyborów.

1. Komisarz oznacza i ogłasza dzień wyborów i lokale wyborcze.  
2. Przewodniczący biura lub jego zastępca ma prawo i obowiązek utrzymania porządku w lokalu wyborczym.  
3. W lokalu wyborczym nie wolno ani rozkładać, ani rozdawać kartek wyborczych, ani też przemawiać.  
4. Wybory odbywają się od godziny 8-jej rano do 6-tej po południu.  
5. Stół, przy którym zasiada biuro wyborcze, należy tak ustawić, aby można dojąć do niego z wszystkich stron.  
6. Na stole ustawia się nakryte naczynie (urnę wyborczą) do kartek wyborczych.  
7. Wyborca otrzymuje w lokalu wyborczym przy pobocznym stole kopertę, zaopatrzoną w stempel urzędowy, wkładając w nią na uboczu swą kartkę wyborczą, przystępując do stołu, przy którym zasiada zarząd wyborczy i wymienia swoje imię, nazwisko itd.  
8. Wystarcza, jeśli na kartkach poda się nazwisko osoby, wymienionej na pierwszym miejscu jednego ze spisów propozycyjnych.  
9. Każdy wyborca przystępuje do stołu wyborczego z osobną i oddaje głos osobicie.  
10. Po sprawdzeniu zapisania wyborcy w spisie odbiera przewodniczący od niego kopertę i wrzuca ją do urny.

## Które z przedsiębiorstw budowniczych podejmie się budować wile dla dwóch rodzin ewentualnie także siło w Opalenicy.

24116 Miłyn Handlowy Gorny & Niezgodzki, Opalenica.

## KOESPONDENTKA

z barzo łagodnym charakterem piśmiennym, biegła w polskim i niemieckim, poszukuje zaraz posady. Of. do eksp. Kurj. Pozn. pod z 4076.

## Intelig. PANIENKA

20, wycieczka książkowiec, strona nauczy gruntownie stenografię polską i pisanie na maszynie syst. Smith. Przesłać posadę, najchętniej w domu. Of. do eksp. Kurj. Pozn. pod z 3994.

## PRACA

### Biegła panna

w krawieczyźnie i uczennica może się zaraz zgłosić. **Susicka** z 3626  
Ul. Dosałowska 2A 111

Młody człowiek ucz. w szklarz-cieśle poszuk. **miejsca** zaraz lub później. Najchętniej zgodziłby się do domu um. Zgłosz. do eksp. Kurjera pod z 3667.

### Akademik

poszukuje zaraz wykwn. **umeblow. pokoju** w centrum miasta z elektrycznym światłem i centralnym ogrzewaniem. Oferty z podaniem cen do eksp. Kurjera pod lit z 4097.

### Uczennica lub uczeń

może się zgłosić. n1611 „Camera” z Smigocki. Specjal. skład fotograficzny. Poznań, Rycerska nr. 37

### Poszukuje się

n1612 **sił pomocniczych** obeznanym z pracami statystycznymi. **Główny Urząd Zwyńscioowy**, Poznań, ul. Hohenzollernów nr. 33.

### Dowodstwo Zandarmerji

poszukuje **biełci** n1613

### stenotypistki

Zgłoszenia z życior. sem do **Dowodstwa Zandarmerji** przy pl. Działowym 5. po c. 2

### Bona II. kl.

lub intelig. **nanien** a potrzebna zaraz lub od 1. 4. 19. do dwójga dzieci na godziny po południu ewtl. na stałe. z 4096 **Kryzanowa**, Wrocławka 18

### biegłej pomocnicy

z ładnym charakterem pisma. **Urząd Umundowania**, ul. Noll nr 22 n1615

### Młody bankowiec

poszukuje osoby, która by mu udzielała lekcji w **golskim i w korespondencji kandytow.** na Łazarzu. Zgłosz. do eksp. Kurjera Poznański pod z 4048

### Wolne miejsca posłuzi

poszukuje n1545 **Miejski urząd pracy** w Poznaniu Oddz.: personalny domowy ul. Sapieżyński 10a pr. nok 1. Telefon 23-4 i 147

### PANNY

do szycia i podroczne potrzebne. z 313 **J. Weżyk**, Wilhelmowska 19. 111

### Nauczycielka

udziela w kołach **lekcji polskich** obywatelom i państwowym. Osobom dorosłym osobno. Zgłoszenia przysyłać do 2 do 6 po poł. **Strzelecka nr. 6**, I piętro **Kietozowska** z 4038

### stenotypistki

z dłuższą praktyką, z dokł. znajomością ortografii polskiej do maszyny Smith Premier poszukuje zaraz **Centr. oliv mineraln. W. Wichrowski** w Poznaniu. Zgłosz. osobie pom. godz. 10 a 11 przed południem w kancelarji przy placu Witłowski 17. n1600

### Kucharka

znająca się na gospod. domowem potrzebną od 1 kwietnia do samotnego starszego pana. Zgłosz. do eksp. Kurjera Poznański pod z 4041

### dyrektora.

Pensja roczna 5000 — 6000 mk. i do latki drożyznane wedle stawek państwowych. Wolne mieszkanie. Osoby pos. odpow. techn. i administ. wyształcenie, zechcą się niezawodnie założyć przysyłać kopie świadectw i życiow. o. a. z podaniem referencji. Kandydatów zawiadujemy do osobnego przed-lawienia się. n 1608 **Wydział powiatowy**

### osoby

do wyczerpania panu domu i zarazem do prowadzenia drobnej kasowoci. Zależy bardzo na osobie, znajomej wszystko, co wchodzi w zakres gospodarstwa kobiciego. Uwzględnia się tylko osoby z pierwszorzędniemi rekomendacjami. Zgłoszenia z podaniem warunków i załączeniem kopji świadectw, które się nie zwra. przyjm. **Jadwiga Głabiszowa**, **Kobyłepole** Poznań

W środę, 19 lutego b. r. rozstał się z tym światem na paraliż serca, nasz kochany brat i stryj ś. p.

## Bogdan Watta-Skrzydlewski

w 65 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 b. m., o godz. 10 w Wójcinie.

W smutku pogrążona **rodzina.**

n1618

Wskutek ran odniesionych w ciężkich walkach pod W. Gróbcem, zmarł w drodze do głównego lazaretu w Poznaniu, drab nasz serdeczny śn.

## Józef Moellenbrock

podporucznik i szef XII. kompanii IV. batalji. grupy zachodn.

Straciłszy w Nim naiserdecniejszego przyjaciel, dzielnego nieustraszonego żołnierza. Ażkolwiek już raz tanny, kompanii swej nie opuścił, pozostał przy niej, aż uśnął ugodzony śmiertelnie. Młode swe życie poświęcił w ofierze ukochanej Ojczyźnie.

Cześć Jego pamięci!

## Siuda,

podporucznik i dowódca IV. batalji. grupy zachodn. oraz towarzyszy brońi. **Wolsztyn**, dnia 21. 11. 19.

n1630

Za tak liczny udział w porzebnie, oraz za okazane nam dowody szczerego współczucia z powodu śmierci najdroższego syna śn.

## Edmunda Mikołajczaka,

który został zamordowany w niewoli pod Nakłem, składamy Wielebnyemu Duchowieństwu, Wojsku Polskiemu, p. pułkownikowi Józefowiczowi za wzięcia orzemu, Sokolom, Krywym. Przysięgłom i Znajomym, oraz za życzliwą pomoc druhom sierżant. linjow. Wł. Frąckowiakowi i plut. Kościłkiemu staronostk.

## Bóg zapłać!

rodzice i rodzina.

z 4120

## Polecamy uwadze

## Panów Nauczycieli szkół ludow.

- Boole, M. N. : Przygotowanie dziecka do wiedzy ścisłej mk. 3 60
- Borowski, M. W. Kurs pedagogiki. Cz. I. Wykład psychologii wychowawczej. „ 4 80
- Ogólne zarysy wychowania narodowego — Ciemboniewicz, J., Praktyczna metodyka nauk w klasach elementarnych. „ 3 60
- Dobrowolski, S. Nauczyciel ludowy jako główny czynnik rozwoju szkolnictwa „ 1 20
- Foerster, Fr. W. Dr., Szkoła i charakter, przyczynek do pedagogiki posłuszeństwa i do reformy ker-nosci w szkole. „ 3 60
- Gażyńska, J., Obrazy i myśli z praktyki wychowawczej. „ 3 00
- Le Bon, G. Dr. Psychologia wychowania. „ 4 80
- Lipska-L. brachowa, M. Dr. O metodach nauczania w szkole elementarnej. Rozważania melo-dyčno-pedagogiczne. „ 3 95
- Loizky, H., Poznai duszę dziecka twego „ 7 20
- Marciszewska, S., Rady i wskazówki dla kierujących ochronkami „ 1 50
- Moszczeńska, I., Szkolnictwo polskie wobec nowych zadań „ 5 55
- Queyral, Fr., Logika dziecka i jej kształcenie „ 4 20
- Spencer, H., O wychowaniu umyslowem, moral-nem i fizykiem „ 4 80
- Sprawy szkolne i wychowawcze „ 3 60
- Szyłowska, A., Metodyka wypracowań. Cz. I., Pod-slawy psychologiczne i historyczne „ 5 30
- Waterman, N., Takim chłopcem być powinien „ 2 40
- Weryho, M. i Arci-Golczewska, M., Co się z czego robi i skąd pochodzi. Zbór praktycznych wka-zówek dla wychowawców i nauczycieli początkowych „ 4 80
- Zerzecki, L., Charakter jako cel wychowania „ 6 00
- Praca oświatowa, jej zadania, metody, organi-zacja. Podręcznik opracowany staraniem uniwersytełu ludowego im. Mickiewicza „ 16 80

## W druku:

Kranz A., Rachunki dla szkół ludowych. Podręcznik dla nauczycieli, uznany przez Sekcję Oświaty i Szkolnictwa N. R. L.

## Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha,

Poznań, św. Marcin 69

Księgarnia posiada stołe na składzie w większych ilościach **wszystkie podręczniki** używane w szkołach polskich.

## Na przyjazd KOMISJI KOALICYJNEJ

## drzewce do sztandarów

w różnych wielkościach, zwracam uwagę na to, że **moje drzewce** na deszczu nie farbują.

## Pierwszy specjalny skład towarów drewn.

**H. M. Pogorzelski** Poznań, ul. Wodna 7.

## 1,000 mk. nagrody!

W niedzielę pomiędzy godziną 7 1/2 a 8 1/2 skra-za pomocą włamania stół, łóżko i bieliznę, zna-czoną S. B. S. I. i H. B. Zgłoszenia uprasza:

## Adolf Beck, św. Wojciech 30. II. ptr.

## Pomocnik

poszukuje posady jako eks-pedjent lub lagerzysta do składu żelaza. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do ekspedycji Kurjera Poznański pod z 4097

## 11. W spisie wyborców należy zaznaczyć, że wyborca głos oddał

12. Po godzinie 6-tej wyjmuję się koperty z urny, liczy się je i sprawdza się, czy ilość kopert zgadza się z ilością oddanych głosów, zapisanych w spisie wyborców

13. Następnie (tego samego dnia lub dnia następnego) otwiera biuro wyborcze koperty, sprawdza, o il. oddane głosy są ważne, zestawia je podług spisów propozycyjnych, spisuje co do swych czynności protokół i przysyła wszystkie papiery Komisarzowi Wyborczemu.

## 14. Nieważne są:

- a) kartki, nieoddane w kopercie urzędowej,
- b) kartki nieczytelne,
- c) kartki niejasne co do kandydatów,
- d) kartki z zastrzeżeniami,
- e) kartki z nazwiskami, podanymi w kilku spisach propozycyjnych,
- f) kartki, zawierające wyłącznie nazwiska osób, nie znajdujących się w spisach propozycyjnych.

## 15. Kilka równobrzmiących kartek, oddanych w jednej kopercie, uważa się za jeden głos.

## H. Sprawdzenie wyniku wyborów.

Komisja wyborcza stwierdza wynik wyborów na podstawie protokółów, spisanych przez biura wyborcze. Dzieje się to w następujący sposób:

1. Poszczególne spisy propozycyjne oznacza się literami A, B, C, D itd. Zamiasz liter można poszczególne spisy propozycyjne oznaczyć w inny sposób np. nazwiskiem tego kandydata, którego w odnośnym spisie wymieniono jako pierwszego.

2. Na osobnym arkuszu robi się tyle rubryk, ile jest spisów propozycyjnych.

3. Każdą z tych rubryk oznacza się w ten sam sposób, jak spisy propozycyjne, a więc do tego, co powiedziano pod 1. albo literami A, B, C, D itd. albo też nazwiskami kandydatów, wymienionych na pierwszym miejscu.

4. Na czelu każdej rubryki (pod literami A, B, C, D itd., albo pod nazwiskami) pisze się ilość głosów, jaka padła na odnośny spis propozycyjny; tych liczb (ilości głosów) na razie nie podkreśla się.

5. Ilości głosów, wypisane stosownie do nr. 4 na czelu rubryk, dzieli się w każdej rubryce najpierw przez 2, następnie przez 3, potem przez 4 itd. tak długo, aż ilość, podkreślonych (stosownie do uwag pod 7), wyniesie tyle, ilu ma się wybrać radnych.

6. Ilorazy, powstałe przez dzielenie ilości głosów, podanych stosownie do nr. 4 na czelu każdej rubryki, wpisuje się w tę samą rubrykę, w której na czelu stoi dzielna, i to jedna iloraz po drugim.

7. Po wpisaniu ilorazów w poszczególne rubryki podkreśla się w wszystkich rubrykach najwyższe liczby. Przy tem podkreślaniu uwzględnia się także liczby, wypisane stosownie do nr. 4 na czelu poszczególnych rubryk.

Podkreślenie dzieje się w ten sposób, że najpierw podkreśla się najwyższe liczby z wszystkich liczb, wypisanych w wszystkich rubrykach — następnie najwyższe liczby z liczb, jeszcze niepodkreślonych itd. tak długo, aż podkreśli się tyle liczb, ilu ma się wybrać radnych.

8. W każdej rubryce zlicza się ilość podkreślonych liczb, i suma tych zliczeń wykazuje, ilu radnych wybrano z każdego spisu propozycyjnego.

9. O tem, kto z poszczególnych spisów propozycyjnych jest wybranym, stanowi następstwo nazwisk w tymże spisie.

10. Poniżej przykład, wykazujący, jak się oblicza ilość radnych, wybranych z poszczególnych spisów propozycyjnych. Z okazji wyboru 8 radnych wreczono 5 spisów propozycyjnych i padło głosów na spis

„Wyczarski” („A”)	12 000
„Kaczmarek” („B”)	9 000
„Wawrzynski” („C”)	24 000
„Urbański” („D”) i na złączony z nim spis propozycyjny „Talarzki” („E”)	2 000

Ponieważ spis D i spis E złączono, przeto ustawia się tylko cztery następujące rubryki:

	A	B	C	D i E
Dzielnik	12000	9000	24000	2000
2	6000	4500	12000	1000
3	4000	3000	8000	666
4	3000	2250	6000	500
5	2400	1800	4800	400

Wybranych jest zatem z tego spisu A: 2 radnych B: 1 radny C: 5 radnych D i E żaden radny

Cyfr, podane przy poszczególnych liczbach (na lewo u góry), oznaczają następstwo, w jakim podkreśla się najwyższe liczby.

11. Złączone spisy propozycyjne należy uważać za jedną propozycję.

Polączone spisy otrzymują taką ilość radnych, jaka odpowiada sumie głosów, oddanych na każdy ze złączonych spisów. Ilość radnych, przypadającą podług tego na złączone spisy, rozdziela się następnie na każdy z złączonych spisów w sposób, podany pod 1-10.

12. Z czynności Komisji Wyborczej spisuje się protokół.

13. Komisarz Wyborczy ogłasza wynik wyborów i donosi wybranym o wyborze, wzywając ich do oświadczenia się w przeciągu tygodnia, czy wybór przyjmują.

## I. Wybory uzupełniające.

Jeżeli wybrany nie przyjmie wyboru lub później wskutek śmierci, ustąpienia itp. przestanie być członkiem rady miejskiej, wtenczas wstępuje w jego miejsce bez ponownych wyborów ten, kto należał do tego samego spisu propozycyjnego i był w nim wymieniony po nazwiskach tych, których wybrano przy poprzednich wyborach.

Jeśli odnośny spis propozycyjny jest wyczerpany, wtenczas odnośne krzesło pozostaje nieobsadzone.

## J. Unieważnienie wyborów.

W razie unieważnienia wyborów należy zarządzić nowe wybory, które odbywają się wedle tych samych przepisów jak wybory poprzednie.

## K. Język urzędowy.

Językiem urzędowym jest język polski.

## L. Przepisy końcowe.

1. Wszelkie ogłoszenia uskutocznia się przez gazety lub w inny sposób.

2. Co do wszelkich formularzy np. co do spisu wyborców, co do protokółów itd. — dalej w wszelkich kwestjach, nie omówionych ani w naszym rozporządzeniu z dnia 11. lutego 1919 r., dotyczącem do rad miejskich, ani w powyższym regulaminie, są miarodajne przepisy rozporządzenia rządu pruskiego z dnia 24. stycznia 1919 r., a dalej przepisy ustaw, na które się w tem rozporządzeniu powołano.

Poznań, dnia 13. lutego 1919.

**Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej.**

Ks. Adamski. Adam Poszwiński.

## Bacność ziemianie!

O 3.00 mk. taniej z orzę morge plugim parow. (Coupon) jeżeli umowa przed 1. marcem zawarta zostanie, a połowa zakontraktowanej sumy zaraz na mój rachunek na Polską Pożyczkę Państwową wpłacona będzie. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod z 4074.

## Mieszkał teraz przy Wielkich Garbarach 13, L.

## Dr. GALLEWSKI,

lekarz prakt. i newrolog. • Telefon 5548.